

Śmiertelny wypadek w Hucie Miedzi „Legnica”. Mężczyzna spadł do kanału



Robert Garbowski, pracownik KGHM Oddziału Huty Miedzi „Legnica” zginął w wieku 48 lat. Był działaczem NSZZ „Solidarność”, zasiadał w Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Huty Miedzi „Legnica”. Był również przewodniczącym KW na Wydziale Pieców Anodowych.

W niedzielę, 28 sierpnia, na Wydziale Pieców Anodowych Huty Miedzi Legnica miał miejsce wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Wezwane służby ratownicze stwierdziły zgon pracownika Huty. Hutnik miał 48 lat, osierocił córkę. W KGHM pracował od 1994 roku.

Przyczyny i okoliczności zdarzenia bada prokuratura i zespół powypadkowy powołany przez Dyrektora Huty. Krzysztof Skóra, prezes KGHM Polska Miedź S.A. ogłosił trzydniową żałobę.

- Do wypadku doszło na oddziale służącym do odlewania anod. Zwłoki mężczyzny ujawniono w kanale technologicznym, który znajdował się pod taką karuzelą, na której znajdowały się formy do odlewania anod. Mężczyzna tam wpadł w nieustalony sposób. W hucie pracował jako suwnicowy - mówiła w rozmowie z RMF FM Liliana Łukasiewicz z prokuratury okręgowej w Legnicy.

fot. youtube.com

www.solidarnosc.org.pl/legnica